

Psychooo (N2E)

Tede

Pozdrowienia od Tedego z Warsaw
Kurwa będziesz jeszcze warczał
Mi nie starcza i nie wystarczy
Nie ma na te rakiety kurwa tarczy
To jest bum jak bum gospodarczy
Co się marszczysz?
Jedziemy?Ta!

A teraz słuchaj prostaku mojego rapu
Jak nie skumasz to stop cofnij jeszcze raz zapuść
Ja piszę te zwrotki na totalnym luzaku
Po co urasz?Przypierdalasz się do mnie na chuj?
Słyszysz BPM'y?To nie Kalwi&Remi
To dom pogrzebowy TDF&SirMich
I co mina ci zrzędła?
Nie sądziłeś,a jednak ja to zrobiłem
Uśmierciłem cię Rysiu,żegnaj
Zrobiłeś bydło,zhańbiłeś polski hip-hop
Wyciągnij wnioski pomyśl kto jest tutaj dziwką
Masz kulisy sławy?Masz trzy dissy z Warszawy
Długopisy rezają,tutaj taki mają nawyk
Dzieci czekają,skurwysyny chcą igrzysk
Jesteś głównem co spuszcza je z wodą do Wisły
Jesteś słowotok, masz maszynowy styl z pizdy
A ja jestem mołotow, jeb i czary prysły

Rychoo Psychoo, Rychoo Psychoo
Jeszcze raz
Rychoo Psychoo, Rychoo Psychoo

Weź się kurwa ogarnij,czarli czarli
Takie przypadki leczą na psychiatrii
Pierdolnęła ci psycha,ty czego wzdychasz
Pozdrowienia od Tedego z Warszawy Ryszard
Gdyby nie YouTube nikt by nie słyszał do dzisiaj
Nie lubię fiutów,pogódź się z tym i przyzwyczaj
Nie będziesz mnie strofował i nie będziesz krzyczał
Leżysz na deskach,jedna jest grobowa jest tak Ryszard
Twój freestyle był cienki jak twoje piosenki
To jest pojeb,wiem na czym stoję dzięki
Wypłukało ci mózg po sterydach to widać
Jesteś wielki,lecz nie jak nagrywasz wybacz
Jestem Uwaga Pirat,ty jesteś Dzień Świra
Co porabiasz to kiła, a to twoja mogiła
Kop ją, albo zleć to twoim kopiom
Niech kopią, bo wszystko na twój koszt

Rychoo Psychoo, Rychoo Psychoo
Jeszcze raz
Rychoo Psychoo, Rychoo Psychoo

Dobrze się z tym czujesz, imponujesz bydłu
Rychu uwierz, spróbuj to unieść do rytmu
Połknij to, wypłuj tylko nie na podłogę
Ja tu hip-hop robię ty robisz patologię
Ja mam w sobie ogień, ty masz w głowie pustkę
Ja tu robię postęp, ty tu robisz ustęp

Notes 2 jest złotem i milczenie jest złotem
Zrobiłeś krzywdę scenie i z siebie idiotę
Jesteś bez mózgiem, toteż nie wchodź ze mną w dyskusję
Chociaż obce nie jest mi nic co ludzkie
Jesteś szaleniec i ty masz na to kwity
Możesz pojęcia nie mieć, że jesteś rozbity
Nie żyjesz, dla mnie cie nie ma dobranoc
To wszystko na temat fonobar parano
Jutro rano pewnie nagrałbym to samo
Ty nie jesteś adwersarz i tak samo przegrasz, żegnam